

„Królowa przepowiedni” uściśla prognozy na 2014 r.

17 grudnia 2013

Jej prognoza na koniec 2013 roku – śnieg w Egipcie – brzmiała absolutnie niewiarygodnie, ale spełniła się. Pewien czas temu kairska kobieta–astrolog i numerolog Joy Ayyad podzieliła się z „Głosem Rosji” swoimi prognozami na koniec 2013 roku i na przyszły rok dla Egiptu i innych krajów. Między innymi Joy Ayyad przepowiedziała, że do końca roku w Egipcie spadnie śnieg.

Nie można przekonywać, że tego w Egipcie w ogóle nigdy nie było, ale w ciągu 120 lat obserwacji pogodowych dokładnie takiego zjawiska nie było: w zeszłym tygodniu w Kairze po raz pierwszy od wielu dziesięcioleci spadł śnieg! Nocą w wielu rejonach egipskiej stolicy termometry pokazały do $+3^{\circ}\text{C}$, a w ciągu dnia w Kairze było $+7^{\circ}\text{C}$ – najniższa temperatura od ponad 120 lat obserwacji pogodowych. Śnieg pokrył także inne rejony kraju. W Aleksandrii ogłoszono sytuację nadzwyczajną i wstrzymano pracę portu morskiego. Na Półwyspie Synaj w niektórych regionach warstwa śniegu miała 3-5 centymetrów. Dla mieszkańców kraju, gdzie średnia temperatura zimą wynosi $+18^{\circ}\text{C}$, było to trudne doświadczenie. W egipskich domach nie ma oczywiście grzejników, tylko klimatyzatory. Ludzie nie mają także ciepłych ubrań, w których można wyjść z domu w taką pogodę: nigdy do tej pory nie były potrzebne. Takiej pogody nikt się nie spodziewał, także synoptycy.

Do tego „królowa przepowiedni”, jak nazywają panią Ayyad w Egipcie, przepowiedziała upadek dwóch reżimów – Hosni Mubaraka i Mohammada Mursi, a także wiele innych rzeczy, które się spełniły z niezwykłą dokładnością. Po zaśnieżonych ulicach Kairu korespondent „Głosu Rosji” pośpieszył do domu „królowej przepowiedni”. Siedziała w swoim gabinecie siedziała w ciepłej kurtce i kapeluszu chroniąc się od przepowiedzianej przez nią

zimna.

– Co pani czuje patrząc na śnieg za oknem?

– Czuję się bardzo dobrze, ale jest mi teraz, jak i wszystkim w Kairze, bardzo zimno. Rozumiem, że zobaczyć ośnieżone drzewa w Egipcie jest czymś nadzwyczajnym. Muszę jednak ostrzec, że nie jest to ostatni śnieg tej zimy w Kairze. Całe miasto będzie pokryte śniegiem. W wielu krajach ta zima będzie niezwykle chłodna. Jeszcze do końca tego roku pogoda spłata nowe niespodzianki w naszym regionie, szczególnie w Arabii Saudyjskiej, Kuwejcie i Zjednoczonych Emiratach Arabskich.

Co do nadchodzącego roku, który w Azji Wschodniej nazywany jest „Rokiem Konia”, to ja go nazywam „Rokiem Mówiącego Nieba”. Będzie to rok globalnych zmian i w czysto przyziemnych sprawach, i w sferze duchowej.

– Zmiany będą na lepsze czy na gorsze?

– Mogę uspokoić Egipcjan i powiedzieć, że rok 2014 będzie ogólnie rzecz biorąc pomyślny nie tylko dla Egiptu, a dla wielu krajów. Szczególnie, że liczba 2014 daje w sumie 7 ($2+0+1+4=7$). Zgodnie z Torą, Biblią i Koranem, cyfra 7 to doskonałość. Dlatego życzę wszystkiego najlepszego narodowi egipskiemu z nadchodzącym rokiem pod znakiem siódemki. W 2013 roku było wiele rozwodów i rozstań, a w nadchodzącym roku będzie wiele wesel i spotkań.

Cyfra 7 to cyfra zwycięstwa i triumfu. U wielu narodów jest symbolem zwycięstwa – podniesiona ręka z palcami wyciągniętymi w znak V – victoria. Ten właśnie znak oznacza arabską cyfrę 7. Siła tej cyfry jest bardzo duża. Na przykład sir Winston Churchill odniósł wiele zwycięstw w swoim życiu dzięki energii tej cyfry.

Siódemka będzie mieć duże znaczenie dla Rosji i dla Egiptu. I Rosję, i Egipt czeka w 2014 roku powodzenie, które przyjdzie, jak to zawsze bywa, poprzez przezwyciężanie prób. Nawiasem

mówiąc te dwa kraje w nowym roku znacznie zbliżą się do siebie.

Niezbyt spokojna prognoza dla Libanu: mieszkańcy tego kraju będą musieli dokonać wielu starań, aby uniknąć najgorszego. Muszą być bardzo ostrożni i unikać jakichkolwiek kłótni.

Siódemka nie przyniesie spokoju mieszkańcom Stanów Zjednoczonych. W tym kraju w przyszłym roku można się spodziewać poważnych klęsk żywiołowych. Oprócz tego w kraju dojdzie do dużego rozłamu w społeczeństwie, który może stać się początkiem końca tych Stanów Zjednoczonych, do których przyzwyczailiśmy się.

Autor: Amru Omran

Źródło: [Głos Rosji](#)